

# Księga hańby

**RASIZM** Ponad 600 przestępstw popełnionych przez neofaszystów i skrajną prawicę oraz incydentów na tle rasistowskim i aktów dyskryminacji odnotowuje Stowarzyszenie Nigdy Więcej w najnowszej „Brunatnej księdze”.

– To wzrost o 20-30 procent w stosunku do lat poprzednich – mówi Marcin Kornak, prezes Nigdy Więcej. A zawartość księgi to tylko fragment rzeczywistości, bo nie wszystkie incydenty można udokumentować i zweryfikować. – Na naszych oczach neofaszyzm przestaje być marginesem. Jak daleko posuwają się prawicowi ekstremiści, dowodzi choćby zeszlotygodniowy atak zamaskowanych osobników na wykład prof. Magdaleny Środy na Uniwersytecie Warszawskim – mówi Kornak. Najbardziej niepokojące jest, że w ubiegłym roku doszło do zabójstw na tle rasistowskim. – Dwie osoby neofaszyści zakatowali na Podlasiu, gdzie rosną zastępy naziskinów i sytuacja robi się dramatyczna – alarmuje Kornak. Jako przyczyny wskazuje wysokie bezrobocie oraz wielokulturowość regionu, która jest solą w oku ksenofobów.

Kornak mówi, że ofiarami rasistowskich incydentów byli studenci

o innym kolorze skóry, którzy uczą się na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku. – Po zdarzeniach na tle rasistowskim skontaktowaliśmy się z policją i uruchomiono linię telefoniczną w języku angielskim, na którą można zgłaszać tego typu incydenty – mówi prof. Lech Chyczewski, rzecznik UMB. Przyznaje jednak, że w ostatnich dniach podczas turnieju piłkarskiego w hali sportowej uczelni znowu doszło do rasistowskich incydentów.

– W regionie tak zróżnicowanym kulturowo i religijnie jak województwo podlaskie istotne jest bezwzględne ściganie i karanie zachowań o podłożu rasistowskim – uważa poseł Robert Tyszkiewicz (PO), który po serii takich incydentów współorganizował w Białymstoku Marsz Jedności. – Marsz został zakłócony przez mężczyzn skandujących nacjonalistyczne hasła, m.in. „Polska cała tylko biała” – wspomina Tyszkiewicz. Zapadł już pierwszy wyrok sądu za zakłócanie tamtego zgromadzenia. – Widzę w tym zapowiedź zmiany w polskim wymiarze sprawiedliwości, który do tej pory niechętnie karał za zachowania rasistowskie – ocenia poseł PO.

PAWEŁ SZANIAWSKI

